

Vito Bambino, Nudy

bo ona woli Hollywood
bo ona woli Big Ban
do kasyna z wingman
zakochana w Joey ciut
Włącza telewizję bo bez niej nie przyśnie
I tak powoli Molly czuć
Więc zbiera się na misję
Ponoć o nią pytają ulice
Dobrze, że trenowałem bicek
Bo ta pomada, pomaga
Lecz wygrywa biały t-shirt

Chciałbym niechcący cię poznać przypadkiem na mieście
Mieć dobrą odpowiedź, gdy spytasz kim jestem
Najpierw opowiem o mnie, co najlepsze
O tym, że jak kocham, to kocham na wiecznie

Ale raczej to nudy
Ale raczej to nie oczekuj nic
Czy dasz się namówić
Czy ty lubisz ludzi
Moje serce ma długi
Nie wiem czy po raz drugi tak samo mam
No i komu to służy
Ja odradzam ci z góry

Już wiezie ją na Żoli bus
Na bibie miała cocoa-butter-kisses
Zamiast coli, woli łychę
I weź tu teraz z Woli wróć
Powoli boli głowa ciut

Paralizujące ma usta
Zaraz powiem jej
Jak tylko znów będę umiał się poruszać
Bo póki co, to – nie

Ale raczej to nudy
Ale raczej to nie oczekuj nic
Czy dasz się namówić
Czy ty lubisz ludzi
Moje serce ma długi
Nie wiem czy po raz drugi tak samo mam
No i komu to służy
Ja odradzam ci z góry

Tak sobie myślę, że przecież też miewasz gorszy dzień
co nie chce się skończyć nigdy

tak sobie myślę, do przodu i wstecz
czy warto tak biec, za tobą jak pies

bo ty raczej mnie nudzisz
coś czuje, że ciężko z tobą być
kto wie co ty lubisz
jak ty dajesz buzi

twoje serce ma długi też
twoje serce ma długi też
twoje serce ma długi też
twoje serce ma długi też